

Właściciele aptek w liście do GIF zwracają uwagę na niebezpieczeństwa ustawy o zawodzie farmaceuty

data aktualizacji: 2021.04.16



Dziś wchodzi w życie Ustawa o zawodzie farmaceuty. To akt prawny oczekiwany przez całe środowisko aptekarskie. Regulacja otwiera możliwość wprowadzenia w polskich aptekach opieki farmaceutycznej i usług prozdrowotnych, które od lat są standardem w krajach Europy Zachodniej i innych rozwiniętych krajach świata. Niestety, wchodząca w życie regulacja zawiera także elementy, które - w przekonaniu czołowych organizacji reprezentujących pracodawców i przedsiębiorców aptecznych - są potencjalnie niebezpieczne.

W treści wchodzącej dzisiaj w życie Ustawy o zawodzie farmaceuty znalazły się m.in. przepisy, w myśl których inspekcja farmaceutyczna może - na podstawie bardzo nieokreślonych przesłanek - zamknąć aptekę na trzy miesiące w rygore natychmiastowej wykonalności.

Poszerzony w niej został również zakres przesłanek umożliwiających cofnięcie zezwolenia na prowadzenie apteki. W dodatku mają one charakter nieprecyzyjny i trudny do zdefiniowania, co rodzi ryzyko arbitralnego stwierdzania ich zaistnienia.

W związku z tym organizacje pracodawców oraz przedsiębiorców aptecznych złożyły na ręce **Ewy Krajewskiej**, Głównego Inspektora Farmaceutycznego i **Macieja Miłkowskiego**, podsekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia list oceniający rynkowe i pacjenckie konsekwencje wprowadzenia UoZF.

- Wyposażenie organu inspekcji w tak szerokie uprawnienia, obwarowane niejasnymi przesłankami, jest trudne do pogodzenia z treścią i ideą Konstytucji Biznesu, która w założeniu gwarantować miała przedsiębiorcom podstawową pewność i bezpieczeństwo prawne - czytamy w piśmie podpisanym przez **Annę Potocką-Domin**, wiceprezeskę BCC, **Macieja Wituckiego**, prezydenta Konfederacji Lewiatan, **Marcina Piskorskiego**, prezesa Związku Pracodawców Aptecznych PharmaNET oraz **Marcina Nowackiego**, wiceprezesa Związku Przedsiębiorców i Pracodawców.

Dalej czytamy, że „doświadczenia ostatnich lat pozwalają, niestety, formułować obawy o nadużycie nowych regulacji na potrzeby nieczystej gry konkurencyjnej prowadzonej przez część środowiska aptekarskiego”.

- Pod wpływem pisanych przemysłowo przez niektórych przedstawicieli samorządu aptekarzy donosów, wielu przedsiębiorców aptecznych spotkało się z nagonką, której finałem może być pozbawienie ich dorobku kilkudziesięciu lat życia. Przedsiębiorcy w zdecydowanej większości wygrywają sprawy przed sądami, ale przez lata pozostają w niepewności, mierząc się z utratą zdrowia, kłopotami finansowymi, czy wręcz rozpadem rodzin - zwracają w swoim piśmie przedstawiciele organizacji pracodawców oraz przedsiębiorców aptecznych.

Według nich, w czasie epidemii COVID-19 i po niej, apteki mają szansę stać się ośrodkami wspierającymi Polaków w powrocie do zdrowia.

- Ważne jest zatem, by nie dopuścić do wykorzystywania nowych regulacji jako pretekstu do prowadzenia agresywnej walki rynkowej skutkującej masowym zamykaniem aptek - a to właśnie zmniejszenie liczby aptek jest jasno formułowanym celem części środowiska aptekarskiego. Uważamy, że kluczowe jest zapewnienie Polakom szerokiego dostępu do farmakoterapii i usług farmaceutycznych - piszą autorzy listu do do GIF i resortu zdrowia.

Według nich ryzyko nadużywania nowych przepisów na potrzeby eliminowania z rynku niewygodnej konkurencji, a w konsekwencji zmniejszania dostępności leków dla pacjentów, zostanie zminimalizowane, jeśli regulacje będą stosowane roztropnie, z uwzględnieniem konieczności zapewnienia przedsiębiorcom podstawowego bezpieczeństwa prawnego (niewykluczającego w żadnym wypadku możliwości zwalczania rynkowych patologii i nadużyć).

Źródło: <http://www.wk.wiadomoscihandlowe.pl/artykuly/wlasciciele-aptrek-w-liscie-do-gif-zwracaja-uwage-n,67461>